Pieniądze na 500+ to największe oszustwo finansowe w historii Polski?

26 lutego 2021

Rząd PiS używając mediów publicznych, chwali się genialnością swoich decyzji pomysłów, dzięki którym może on finansować wielkie programy społeczne, z których najważniejszym jest projekt 500+. Jaka jest prawda na temat źródeł ich finansowania?

Były dyrektor departamentu Polityki Makroekonomicznej w Ministerstwie Finansów – dr Sławomir Dudek – ujawnił fakty dotyczące propagandy rządu i jego kłamstw, mających na celu przykrycie prawdy o tym, skąd faktycznie brane są pieniądze na 500+ czy dodatkowe emerytury.

Oficjalny przekaz jest taki, że dzięki skutecznemu uszczelnianiu luk w podatku VAT, co roku do kasy państwa, trafia dodatkowe kilkadziesiąt miliardów złotych, które umożliwiają finansowanie sztandarowych programów socjalnych. Tymczasem, jak twierdzi Sławomir Dudek, który znał temat „od kuchni", jest zupełnie inaczej.

Premier Mateusz Morawiecki mówi, że dzięki uszczelnieniu luki VAT finansowane są 500+ i inne pakiety socjalne oraz budowa dróg. Zmniejszenie luki VAT o 50 procent, przyniosło wpływy w wysokości 22 miliardów złotych. Ta kwota, to jednak zaledwie 18 procent wartości politycznych obietnic PiS. To także zaledwie połowa kosztów programu 500+.

Dziennikarze „Superwizjera" TVN ujawnili, iż w latach 2018-2019 Skarb Państwa na oszustwach vatowskich stracił prawie 17 miliardów złotych, a odzyskał zaledwie 150 milionów złotych.

Zatem ktoś tu dokonuje olbrzymiej manipulacji: albo rząd PiS, albo TVN, który jest tubą propagandową „totalnej opozycji”.

Skoro jednak były dyrektor Ministerstwa za rządów PiS otwarcie mówi o tym, że finansowanie programów społecznych tylko z tytułu dodatkowych wpływów z podatku VAT jest kłamstwem, to skąd w takim razie są pieniądze na 500+ i dodatkowe emerytury?

Prawdopodobnie w ciągu ostatnich lat doszło w Polsce do drukowania pieniędzy, na niespotykaną w historii skalę.

Jeśli ma dojść do kolejnej waloryzacji świadczeń w ramach odbudowy Polski po pandemii, to znaczy, że ten dodruk będzie trwał w najlepsze i osiągnie jeszcze większe rozmiary.

Zatem nie chodzi o „maestrię” rządowych finansistów, którzy genialnie odzyskali to, co budżet tracił na oszustwach podatkowych, ale o wykorzystywanie podstawowego mechanizmu największych bankierów – podpisywanie decyzji o zwiększeniu mocy przerobowych maszyn drukarskich, które tworzą banknoty.

Autorstwo: Marcin Kozera
Na podstawie: NCzas.com
Źródło: ZmianyNaZiemi.pl